

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 21 zł. 4 gr. 60, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowa) 25 gr., za tekstem (10 linowa) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

Za spokój duszy



S. P.

Władysława Brochockiego

w 1-szą rocznicę Jego śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Sw. Jakóba dnia 22 lutego 1933 r. o godz. 9 m 30 rano.
O czym zawiadamiają

CÓRKI I SYNOWIE.



S. P.

Wincenty BORKOWSKI

właściciel majątku Olechnowicz i członek Młodzieżowskiego Oddziału Kresowego Związku Ziemiaków

zmarł w maj. Olechnowiczach w dn. 19 lutego 1933 r. Msza Sw. za duszę zmarłego i pogrzeb odbędzie się w dn. 21 lutego o godz. 10,30 w kościele parafialnym w Krasnem ni. Usza. O tej stracie i smutnym obrządku powiadamia Oddział Młodzieżowski Kresowego Związku Ziemiaków.

Plenarne posiedzenie Sejmu. Ustawa o szkołach akademickich.

Sejm przystąpił w poniedziałek do debaty nad rządowym projektem ustawy o szkołach akademickich. Na posiedzeniu obecni są między innymi p. minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz i wice-minister ks. Zongolłowicz.

Pierwszy zabrał głos sprawozdawca tego projektu poseł Czuma (BBWR), zastanawiając się nad zarzutami, że rzekomo projekt ten zagraża kulturze.

Oświadczając, że projekt ten zagraża kulturze. Omawiana reforma zawiera trzy zasadnicze zmiany w stosunku do ustawy z roku 1920. Pierwsza przekształca stosunek szkół do ministra, druga przeobraża stosunki władz akademickich między sobą w obrębie szkoły, a trzecia usiłuje życie studenckie uchronić przed znieszczeniem formy i przejawów.

Najgorętsza dyskusja toczy się na temat stosunku szkół do ministra, zwiększenia jego uprawnień i możliwości ingerowania w stosunki szkół. — Rozwój wypadków na świecie — oświadcza pos. Czuma — przemawia na korzyść tej zasady.

Pragniemy — oświadcza referent — przez reformę wzmocnić w środowiskach akademickich świadomość ściślejszego związku z ministrem, pragniemy, by odległość między ministrem a szkołami zmniejszyła się.

Druga linia zmian dotyczy przesunięcia w organizacji wewnętrznej szkół akademickich. Rektor z wykonawcy i reprezentanta ma się stać ponadto administratorem szkoły, a Senat ma pewne uprawnienia odstąpić na rzecz rektora.

Trzecia linia dotyczy stosunku do młodzieży. Młodzieży musi być systematycznie przeprowadzana praca nad ugruntowaniem szacunku i przywiązania do państwa i jego kierowników.

Projekt ustawy, opracowany przez ministerstwo, został wręcz wrogo przyjęty przez środowiska akademickie, które w opinii publicznej wytworzyły obraz odstraszający. Ustawę będzie wykonywać przedewszystkiem minister i od jego rozważli i umiaru zależeć będzie przedewszystkiem dobroc ustawy.

Referent prosi o przyjęcie projektu ustawy i odrzucenie zgłoszonych przez opozycję poprawek i rezolucji.

Po referencie Czumi przemawiał pos. Komarnicki (Kl. Nar.), charakteryzując obecnie obowiązującą ustawę akademicką, uważa ją za dobrą, opierającą się na zasadach samorządowych w ustroju szkolnictwa wyższego. Mówca nie zgadza się z twierdzeniem, jakoby samorząd w obecnej ustawie był zbyt szeroki. Zakres ingerencji ministra oświaty w dotychczasowej ustawie, zdaniem mówcy, jest wystarczający. Dalej pos. Komarnicki ubolewał, że projekt rządowy nie idzie po linii wskazań konferencji rektorów i dopatrywał się w projekcie tendencję poli-

tycznych, które kierowały jego twórcami. W dalszym ciągu swych wywodów pos. Komarnicki zarzuca projektowi, że ogranicza samorząd i władzę Senatu i rad wydziałowych, w sprawach młodzieży akademickiej osłabia aurytety władz szkolnych, gdyż daje wielkie uprawnienia ministrowi oświaty. Po przeprowadzeniu krytyki polityki Ministerstwa W. R. i O. P. mówca kwalifikuje podstawy reformy jako szkodliwe, występuje przeciw ustawie, wnosząc o odrzucenie jej przez skreślenie 1 art.

Pos. Lieberman (PPS) wygłosił dłuższe przemówienie, w którym poddał ostrej krytyce omawiany projekt. Wypowiada przytem poglądy, że jeżeli reforma obecna zwycięży, to nauka będzie wielce zagrożona. Świat naukowy i społeczeństwo nie podzielają, zdaniem mówcy, poglądów autorów ustawy. Mówca dopatruje się w przepisach projektu chęci zwiększenia władzy rządzącej i stanowczo opowiada się przeciw ustawie.

Pos. Roguszczyk (NPR) oświadcza się przeciw projektowi.

Pos. Dąbrowski (Kl. Nar.) twierdzi, że ustawa godzi w wolność nanki i że zostaje wprowadzona ze względów natury politycznej. Następnie mówca obszernie omawia zagadnienia z życia młodzieży akademickiej, ubolewając, że nadzór nad młodzieżą zostaje wyjęty z pod kompetencji uczelni i że ustawa oddaje władzę dyscyplinarną nad młodzieżą w ostatniej instancji ministrowi. Wreszcie poddaje ostrej krytyce problem wychowania państwowego.

Posel Langer (Stron. Ludowe). Zdaniem mówcy ustawa o szkołach akademickich jest aktem politycznym i można ją albo w całości odrzucić albo w całości przyjąć. Opowiada się przeciw ustawie.

Posel Bitner (Ch. D.), krytykując projekt ustawy, uważa, że projekt ma za podstawę argumenty polityczne. Domaga się wycofania ustawy.

Pos. Czapiński (PPS) powołuje się na opinie profesorów a poza-tem zarzuca ministrowi tendencje faszystowskie w stosunku do wyższych uczelni jak również chęć omnipotencji. W końcu powiada, że jego klub ze względów zasadniczych nie będzie głosował za ustawą.

Pos. Makowski (BB) uważa, że ustawa niczem naucze nie grozi, a czy okaże się dla niej dźwignią, to się okaże.

Przemawiał następnie pos. Bielecki (Kl. Nar.), który staje w obronie walki między młodzieżą, twierdząc, że jest to walka młodego pokolenia przeciwko judaizacji życia polskiego.

Pos. Stroński (Kl. Nar.) porusza sprawę stosunku ustawy do Uniwersytetu Lubelskiego. Omawiając artykuły ustawy, dotyczą-

Echa debat sejmowych nad ustawą akademicką.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W czasie sesji sejmowej w dniu wczorajszym zabrał głos prof. pos. Komarnicki występując ostro przeciwko cofnięciu autonomii wyższych uczelni. Mowa posła Komarnickiego, głęboko umotywowana, wywarła wielkie wrażenie. Następnie na mównicę wstąpił pos. Liberman. Pojawienie się posła Libermana powitano gromkim aplauzem na ławach prawicy i lewicy.

Manifestacja studencka.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W dniu wczorajszym w godz. popołudniowych naprzeciwko uniwersytetu na Krakowskim Przedmieściu, młodzież akademicka ustawiła trumnę z klepsydrami na której widniał napis „autonomia uniwersytecka”.

Z powodu zbiegowiska wywołanego oryginalną manifestacją, na miejsce przybyła policja, — która odebrała siłą z rąk akademików trumnę zawiozła ją do komisariatu rządu.

Hitler gotów jest rządzić, opierając się na mniejszości.

BERLIN. (Pat.) W Kolonii, na zlocie narodowych socjalistów nadreńskich, kanclerz Hitler wygłosił przemówienie, w którym, polemizując między innymi z partią centrową, oświadczył, że walczy wprawdzie o rozbięcie większości w parlamencie Rzeszy, chcąc spełnić rozkazy konstytucji.

Następnie zabrał głos minister spraw wewnętrznych Rzeszy Frick, który m. in. zaznaczył, że jedynym celem obecnej kampanii wyborczej jest walka z marksizmem. W końcu dr. Frick powiedział: „jako minister spraw wewnętrznych Rzeszy stwierdzam, że wychowanie fizyczne młodzieży nie-

jednako gotów jest rządzić, opierając się tylko na mniejszości. Mowę kanclerza poprzedziła defilada narodowo - socjalistycznych oddziałów szturmowych, w której po raz pierwszy wzięły udział formacje policji kolonijnej ze sztandarem opatrzonym swastyką.

Propaganda militarystyki w Niemczech.

BERLIN (Pat.) W Dreźnie odbyło się wczoraj zgromadzenie przedwyborcze partii narodowo-socjalistycznej, na którym przemówienie na cześć kanclerza Hitlera wygłosił książę August Wilhelm Hohenzollern.

Następnie zabrał głos minister spraw wewnętrznych Rzeszy Frick, który m. in. zaznaczył, że jedynym celem obecnej kampanii wyborczej jest walka z marksizmem. W końcu dr. Frick powiedział: „jako minister spraw wewnętrznych Rzeszy stwierdzam, że wychowanie fizyczne młodzieży nie-

Nowy kurs antysemitki w Niemczech.

DREZNO (Pat.) Zmiana kursu politycznego w Niemczech wpływa w duży stopniu na powtarzające się obecnie dość częste wypadki szikan administracyjno-policyjnych w stosunku do cudzoziemców, specjalnie obywateli

Bawaria będzie bronić swej samodzielności.

BERLIN. (Pat.) Przemawiając na zgromadzeniu wyborczym bawarskiej partii ludowej w Ambert (Palatynat) premier bawarski dr. Held między innymi oświadczył, że będzie, zgodnie z konstytucją, do ostatniej kropli krwi bronił samodzielności Bawarii, nawet wówczas, gdyby usiłowano zastosować środki przemocy. Jeżeli istnieje plan narzucenia nam przez rządu prawicowego — mówił premier — i powołania króla, to takie zamiary są dla nas niemożliwe do przyjęcia. W każdym razie nie uznajemy pruskiego księcia królem.

BERLIN. Pat. Utrzymujące się od dłuższego czasu pogłoski o zamiarach rządu bawarskiego po-

wolania na stanowisko prezydenta republiki bawarskiej b. następcy tronu ks. Ruprechta Wittelsbacha zostały wprawdzie i przez oficjalne koła bawarskie zdementowane, nie mniej jednak jak wynika z oświadczeń bawarskich monarchistów, opinia szerokiej sfery wypowiedziała się za przywróceniem królestwa pod berłem dynastji Wittelsbachów.

Obsunięcie się góry.

GRENADA (Par.) Podczas prac terenowych kolo Saltes de Izbor, na pracujących kilkuset robotników obsunęła się część góry, podmytej przez długotrwałe deszcze. Około 1500 ludzi pracuje nad wydobyciem żywcem zasypianych. Dotychczas odkopano 6 trupów.

Wyrok na Zangarę.

Sprawca zamachu na prez. Roosevelta skazany na 80 lat więzienia.

MIAMI. Pat. — Sprawca zamachu na prezydenta Roosevelta Zangara został skazany na karę 20 lat więzienia za każde z 4 usiłowanych zabójstw tak, że ogólna kara wymierzona Zangarze wynosi 80 lat ciężkiego więzienia. Zangara do końca rozprawy zachowywał się wyzywająco. Po wysłuchaniu wyroku oświadczył że żałuje, że nie udało mu się zabić prezydenta Roosevelta. Gdy Zangarę wyprowadzano z sali posiedzeń sądu śmiało się głośno.

MIAMI. Pat. — Stan zdrowia burmistrza m. Chicago Czermaka oraz pani Gill uległ znacznej poprawie. Gdyby jednak w stanie zdrowia którejkolwiek z ofiar zamachu nastąpiło pogorszenie i gdyby burmistrz Czermak lub pani Gill umarła, Zangara stanąłby mimo zapadłego już wyroku skazującego go na 80 lat więzienia ponownie przed sądem, odpowiadając już w tym wypadku nie za usiłowanie zabójstwa a za zabójstwo.

MIAMI. Pat. — Po wydaniu wyroku Zangara w ciągu całej rozprawy zachowywał się wyzywająco. Podniósł obie ręce do góry przez chwilę obliczał na palcach, wreszcie zawołał „Cztery razy 20 to 80”. Panie sędzió proszę nie być skąpy i skazać mnie na 100 więzienia.

Katastrofa w górach.

ZAKOPANE (Pat.) W poniedziałek przed południem runęła z Piekienka w dolinę Kondratową obrzyma lawina, która w oczach przechodzących turystów zabrała ze sobą i zasyłała jakąś narazie niewiadomego nazwiska narciarkę. Znalezione ofiary — wobec ogromu lawiny — może nastąpić tylko dzięki przypadkowi. Należy się liczyć z tem, że nie uda się uratować zaginionych.

Losy skarbów cesarstwa chińskiego.

NOWY YORK (Pat.) „New York Times” donosi z Pekinu, że obrzynie skarby bylej dynastji chińskiej, oszacowane na 20 milionów dolarów, przewiezione zostały do Szanghaju i Nankinu, gdzie sprzedane będą przedstawieliom Forda i Rockfellerów. Pośród skarbów tych znajdują się bezcenne rzeźby, obrazy, porcelana i t. p.

Hitlerowska czystka.

Czystka w administracji pruskiej trwa nadal. Komisarz rządowy dla Prus przeniósł w dniu wczorajszym w stan spoczynku prezydentów rządowych w następujących miastach: Kassel, Wiesbaden, Arnsherg, Szczecin, Walbrzych, Halle, Weissenfeld, Hannover, Harburg-Wilhelmsburg, Dortmund, Frankfurt nad Menem, Kolonia, Oberhausen, Bochum.

Wśród nowo mianowanych prezydentów policji i prezydentów rządowych znajduje się wielu wojskowych. I tak prezydentem policji w Berlinie został kontradmirał von Levetzow, w Walbrzychu rotmistrz von Hiddescen, w Bremie kapitan Karol Christiansen, w Frankfurcie nad Menem generał von Westrem, w Oberhausen major Niederhoff i t. p.

Jednocześnie donoszą z Berlinu:

Rozruchy uliczne w Niemczech.

BERLIN. (Pat.) Zarówno w Berlinie, jak na prowincji doszło w ciągu niedzieli do licznych krwawych starć pomiędzy hitlerowcami a członkami republikańskiego Reichsbanneru. W Berlinie do starć dochodziło w czasie przemarszu oddziałów Reichsbanneru przez ulice miasta z racji złotu w Lustgartenie. Do ostrej bitki między reichsbannerowcami a narodowymi socjalistami doszło we Wrocławiu. Kilku hitlerowców odniosło rany. W czasie podobnych walk w Uppertai 12 osób odniosło rany. W Kamienicy zakłuty został na śmierć przez hitlerowców jeden reichsbannerowiec.

Austria odrzuciła noty Francji i Anglii.

WIEN. (Pat.) „Sonn und Montagztg.” dowiadyuje się, że Austria odrzuciła w stanowczy sposób noty francuskiej i angielskiej

Nowy projekt Małej Ententy.

BUKARESZA. (Pat.) Urzędowa agencja rumuńska donosi, że rada ministrów przyjęła nowy projekt Małej Ententy i wysłała do

PRZED WIELKĄ OFENSYWĄ JAPOŃSKĄ.

PEKIN. (Pat.) 50 tysięcy Japończyków i liczne oddziały wojsk mandżurskich, wraz ze 100 samolotami i wielką liczbą tanków oczekują sygnału gen. Muto do rozpoczęcia wielkiego ataku na Dzehol. 150 tysięcy żołnierzy i ochotników chińskich utrzymują stanowiska na wzgórzach prowincji, stanowiących naturalną po-

Czy Japonia wystąpi z Ligi Narodów?

LONDYN. (Pat.) Biuro Reutersa donosi z Tokio, jakoby gabinet japoński postanowił wycofać delegację japońską z Genewy oraz przedsięwziąć kroki w celu wystąpienia Japonii z Ligi Narodów tylko w wypadku, gdyby Zgromadzenie Ligi przyjęło na posiedzeniu w dniu 25 bm. sprawozdanie komisji 19-tu.

TOKJO. (Pat.) Rząd przesłał delegację japońską w Genewie kablagram, zawierający, jak przypuszczają, decyzję o wystąpieniu z Ligi Narodów. Data tego kro-

Nowy projekt Małej Ententy.

ministra Titulescu, bawiącego w Genewie, desperze z wyrazami uznania.

Przed wielką ofensywą japońską.

z 11 lutego w sprawie przesyłki broni z Włoch do Austrii. Austria udowodni, że nie naruszyła postanowień traktatu pokojowego.

Zniżka cen kartelowych na cement.

WARSZAWA (Pat.) Przedstawiciele Związku polskich fabryk Portlandu cementu w dniu 20 b. m. przyjęli do wiadomości wykonanie polecenia ministra przemysłu i handlu o niższe cen cementu.

Dziś o g. 7-ej wieczór w Sali Śniadeckich odbędzie się **WIEC PROTESTACYJNY** w sprawie projektu ograniczenia autonomii uniwersyteckiej. Wszyscy akademicy-Polacy jak jeden na wiec.

KRONIKA.

«Cud nad urną wileńską wciąż się wyjaśnia»...

W związku z artykułem naszym „Cud nad urną wileńską zaczyna się wyjaśniać” do wiadomości się, że onegdaj na terenie urzędu pocztowego Wilno 1, b-

wiła specjalna komisja z ramienia dyrektora P. i T., która przeprowadzała dochodzenie. Wyniki śledztwa trzymane są narazie w ścisłej tajemnicy.

Zakończenie włączania pali pod kolumny Katedry.

Prowadzone od szeregu miesięcy prace nad zabezpieczeniem portyku Bazyliki Wileńskiej definitywnie już zostały zakończone. Dookoła piedestałów kolumn zapuszczono 50 pali żelazo-betonowych. Pod kolumny podłożono

zostały żelazne dźwigary, które chronić je mają przed usuwaniem się.

Poza tym powstało w murach portyku pęknięcia i rysy zastrzyknięte zostały cementem.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

W całym kraju rano naogół chmurno lub mgliście. Miejscami, zwłaszcza w Wileńszczyźnie i na Polesiu, drobny opad śnieżny. W ciągu dnia przejaśnienia. Nocą umiarkowany, dniem lekki mróz. Słabe wiatry miejscowe.

DYZJURY APTEK.

Dziś dyżurują w nocy apteki: Rodowicza (ul. Ostrobramska 4), Jurkowski (ul. Wileńska 8), Augustowskiego (ul. Mickiewicza 10), Aizensztata (ul. Zawala 41) oraz wszystkie na przedmieściach przez Sznipeczki.

SPRAWY MIEJSKIE.

— O emeryturę dla b. prezydenta miasta p. Bańkowskiego. Na najbliższe posiedzenie Rady miejskiej, Magistrat kieruje wniosek przyznania emerytury b. prezydentowi miasta, p. Bańkowskiemu.

P. Bańkowski sprawował rząd nad miastem, poczynając od roku 1919 do końca 1928 roku.

Co się dzieje za kulisa-

mi komunikacji autobusowej. Już kilkakrotnie na łamach „Dziennika Wileńskiego” pisaliśmy o dziwnej taktyce Magistratu w sprawie zdawaloby się tak ważnej jak komunikacja miejska. Magistrat wyraźnie uprawia tu grę na zwłokę.

To tajemnicze zachowanie się magistratu wywołało w kołach blisko stojących naszych władz miejskich pogłoski wręcz sensacyjne. Mianowicie krążyły zaczęły uporczywe wersje, że oferta Saurera na objęcie komunikacji autobusowej nie była wogóle składana, a że jest natomiast oferta me. Breitera, który ubiega się o koncesję autobusową nie jako pełnomocnik Saurera, ale jako osoba prywatna.

Ile jest prawdy w tych wersjach nie zdołaliśmy wyjaśnić. W każdym bądź razie wiadomym jest, że me. Breiter kilkakrotnie komunikował się z prezydentem p. Maleszewskim, prosząc o przyspieszenie całej sprawy i pytając o termin ewentualnego Przyjazdu Saurera, który chce podobno na miejscu omówić z magistratem szczegółowo warunki koncesyjne. Prezydent p. Maleszewski podobno za każdym razem odpowiadał, że sprawa jeszcze dostatecznie nie dojrzała, że jest jeszcze nieaktualna i że przyjazd Saurera do Wilna jest co najmniej przedwczesny.

Tak przedstawia się sprawa komunikacji miejskiej w świetle krążących ostatnich wersji, jak jednak jest w istocie — może zechce wreszcie wyjaśnić magistrat.

Projekt budowy szale-

tów publicznych. Wilno jest może jednym z najbardziej zaniedbanych ze wszystkich miast polskich pod względem sanitarnym. Składa się na to w dużej mierze brak dostatecznej ilości szaleatów publicznych. Sprawa ta kilkakrotnie już była poruszana we wnioskach nagłych na plenarnych posiedzeniach Rady Miejskiej, a ostatnio nawet trafiła pod obrady radzieckich komisji sanitarnej i technicznej. Jako wynik tych poczynań podobno został już nawet opracowany projekt rozbudowy sieci szaleatów publicznych.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Katolicki Związek Mężczyzn.

J. E. ks. Arcybiskup — Metropolita Romuald Jabrzykowski erygował Katolicki Związek Mężczyzn archidiecezji wileńskiej jako osobę prawną i nowy statut zatwierdził.

Lustracja Katolickiego Stowarzyszenia Polek.

W początkach bieżącego mies. pracownicy Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej rozpoczęli lustrację poszczególnych oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Polek.

Lustrację przeprowadzono w

następujących miejscowościach: Królewsczyzna, Prozoroki, Zadoroże, Łuzki, Hermanowice, Głębokie, Konstantynów koło Dziwny i Mosarzu.

Stowarzyszenie lekarzy pol-

aków w Wilnie przypomina pp. Lekarzom, że dzisiaj 21 lutego o godz. 19 m. 30 w I-szym terminie, a o godz. 20 w terminie II-gim, w lokalu St-nia (Wileńska 25 m. 3 — Izba Lekarska) odbędzie się doroczne walne zebranie członków St-nia. Na porządku dziennym sprawozdania władz ustępujących, wybory władz nowych i sprawy bieżące. Ze względu na ważność spraw Zarząd St-nia prosi PP. Kolegów o jaknajwcześniejsze przybycie.

Popierajcie Polską

Maclerz Szkołą.

MŁODZIEŻ KORPORACYJNA W OBRONIE AUTONOMJI.

Otrzymujemy następujący komunikat:

„Prezydium Związku Polskich Korporacji Akademickich oświadcza, że Korporacje zrzeszone w Związku P. K. A., wychowujące młodzież w duchu poznania wielkiej treści słowa „Polska” i uczące cenić dorobek cywilizacyjny i kulturalny narodu, stanowiąc opowiadają się przeciw zamachowi na jedną z najważniejszych jego zdobyczy, autonomię Wyższych Uczelni, umocnioną wiekową tradycją.

Korporacje, będące wytworem samorządu akademickiego, dokładnie zda-

ją sobie sprawę z wartości atmosfery nauki, wolnej od jakichkolwiek wpływów politycznych, w której jedynie zdolne są pracować nad wychowaniem typu nowoczesnego Polaka, zdającego sobie sprawę z zadań względem Narodu i Jego Państwa.

Wobec powyższego, Prezydium Z. P. K. A., opierając się na jednolitej uchwale X-go Zjazdu, jeszcze raz dziękując Wysokim Senatom za ich niezłomne stanowisko w obronie autonomii i zapewniając je, iż w Szej szczytnej walce mają za sobą młodzież, zrzeszoną w 90 korporacjach Związku.

Młodzież wileńska w obronie autonomji.

Dziś o godz. 7 wiecz. w sali Sniadeckich U. S. B. odbędzie się wielki wiec protestacyjny, na którym młodzież wileńska wypowie się w sprawie ustawy, ograniczającej autonomię uniwersytecką.

Niewątpliwie wśród chóru gło-

sów zabrzmi głos Wilna, szczególnie doniosło, bo przecież tu żyją tradycje Filomatów i Filaretów.

Wszyscy akademicy - Polacy gremjalnie przybędą na wiec.

Odczyt p. pos. Peplowskiej.

Wygłoszony na zebraniu Związku Właścicieli Średnich i Drobnych Nieruchomości.

W dn. 19 b. m. odbyło się walne zebranie członków Związku Właścicieli Średnich i Drobnych Nieruchomości, na którym wobec licznie zebranej publiczności posłanka na Sejm p. E. Peplowska wygłosiła odczyt na temat: „O obecnej sytuacji własności nieruchomości w Polsce”.

Kilka charakterystycznych ustępów z przemówienia p. posłanki jako ilustrujących zagadnienia mające zasadnicze znaczenie nie tylko dla właścicieli nieruchomości, ale i z ogólnopństwowego punktu widzenia, podajemy w streszczeniu:

„Nie licząc się zupełnie ze zdolnością płatniczą własności miejskiej, obciąża się ją coraz to nowymi ciężarami, częstokroć o charakterze na tyle swoistym, że w żadnym z państw nie można znaleźć właściwego odpowiednika. Rozpowszechniona jest opinia, iż ograniczenia praw własności prywatnej stosowane są nie tylko w Polsce ale i gdzie indziej, ale w Polsce dzieje się to w rozmiarach zgoła wyjątkowych.

Tak np. jeżeli chodzi o ciężary nakładane z tytułu bezrobocia, to z ankiety, przeprowadzonej przez Międzynarodowy Związek Własności Miejskiej w listopadzie ub. r. wynika, iż z 10 państw, które wzięły udział w ankiecie, ani jedno nie zna ani matorium mieszkaniowego dla bezrobotnych ani wstrzymania eksmisji z mieszkań, ani żadnych innych podatków, ciężających z tytułu bezrobocia wyłączenie na własności miejskiej.

W szeregu państw natomiast komorne za bezrobotnych płaci rząd, gminy lub instytucje dobroczynne.

Wstrzymanie eksmisji jest właściwie upoważnieniem dla lokatorów do niepłacenia bez względu na ich zdolność płatniczą. Jako niewypłacalność lokatorów wzrosła do granic katastrofalnych. Tak np. w Częstochowie i Kaliszu, według danych statystycznych, niewypłacalność dla mniejszych nieruchomości sięga przeciętnie do 82 proc.

Referent budżetowy Min. Skarbu p. Hołynski twierdzi, że podatek od nieruchomości wpływa do budżetu. Tak, ale z tego jeszcze nie wynika, że własność miejska jest zdolna do poniesienia tych ciężarów. Jeżeli podatek od nieruchomości wpływa, to dlatego przede wszystkim, że w stosunku do własności miejskiej stosowany jest w tak olbrzymich rozmiarach sekwestr. Jeżeli właściciele płacą, to dlatego, iż nie chcą dopuścić

do sprzedaży swych nieruchomości, na które całemi pokoleniami pracowali, więc nie wykonują remontów, pozbywają się rzadców, dozorców, sami latają z meldunkami i zamiatają ulice. Podatki się opłaca nie z dochodów z domu, ale z wpływów ubocznych, ale tego przecież nie można nazwać dochodem z nieruchomości.

Dowodem niezrozumienia położenia własności miejskiej jest ustalenie podatku kryzysowego. Jest to podatek do ruiny. Nowy podatek majątkowy zupełnie dobija własność miejską i doprowadza do zupełnego jej zniszczenia. Wszelkie zabiegi zmierzające do ograniczenia wysokości dodatków komunalnych sięgających do 107 proc. podatku zasadniczego spełzły na niczym.

Trudne są do przeprowadzenia nawet takie sprawy, których wpływ dobroczynny jest dla wszystkich oczywisty. Tak np. wiadomo, że Ustawa o Ochr. Lok. straciła już dawno wszelkie podstawy do istnienia. Życie zupełnie zmieniło warunki i dziś Ustawa o Ochr. Lok. nie jest już potrzebna ani lokatorom ani właścicielom i tylko przeszkadza normalnemu biegowi rzeczy. A jednak znieść tę ustawę nie ma sposobu. Nawet tak dalece kompromisowy wniosek jak ten, by lokale, które zmieniają lokatora, wypadały z pod ustawy i by można było zawierać nowe dobrowolne umowy nie może się doczekać realizacji.

Mimo, iż katastrofalny stan własności miejskiej nie ulega najmniejszej wątpliwości i jest dla każdego widoczny, taki np. Związek Lokatorów potrafi twierdzić, że właściciele nieruchomości mają dochody, wynoszące 15—20% od kapitału, wtedy, gdy Instytut Badań Cen i Konjunktur określił, że w rok 28 dochód z domów wynosił zaledwie 1,99%, a male domy były już i wówczas deficytowe. Cyfry te dotyczą okresu gdy jeszcze nie było całego szeregu nowych obciążeń podatkowych.

Na zakończenie swego bardzo rzeczowego odczytu pos. Peplowska przytacza zdanie tak wybitnego ekonomisty, jakim jest prof. Rybarski: „Jeżeli polityka społeczno-gospodarcza państwa odbiera rentowność całym gałęziom wytwórczości, jeżeli nakłada na nie ciężary wyjątkowe, jak się to dzieje z własnością nieruchomości, to w tym wypadku własność prywatna pozostaje nią tylko na papierze”.

Teatr i muzyka.

— Teatr Wiejski na Pobulance — gra dziś i w dniu następnym świętą sztukę „Poculonek przed lustrem”. Bilety na dzisiejsze przedstawienie wyprzedane — kasy Teatru sprzedają bilety na dzień następnym.

— Premiera „Don Carlosa” — zapowiada się imponująco. Przepiękny przekład laureatki nagrody literackiej m. Wilna K. Hlakowiczówny, ciekawa inscenizacja dyr. Szpakiewicz, pomysły dekoracyjne Makojnika, nowe kostiumy, efekty techniczne, koncertowa obsada, a przede wszystkim sam czar poezji i prawdziwe walory literackie niemiernego dzieła Schillera — stworzą z sobotniej (25. II) premiery nowe, artystyczne święto Wilna.

— Stały Teatr Objazdowy Teatrów Miejskich Z. A. S. P. w Wilnie — gra 21. II. pełna śmiechu i humoru komedję Verneuil'a „Kuzynka z Moskwy” w Hanowiczach, 22. II. w Luninca, 23. II. w Pińsku, 24. II. w Drohiczyźnie, 25. II. w Brześciu.

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś operetka Lehara „Carwicz”. — Ceny miejsc niższe. Osoby posiadające bilety: znaczkowe korzystają z ulg 33% od cen normalnych.

— Przedstawienie propagandowe w „Lutni”. Jutro, w środę po cenach propagandowych operetka Falla „Róża z Floridy”.

— Dancing kostjumowy — już w najbliższą sobotę, t. j. 25 lutego, w ostatnią sobotę karnawału! Obowiązkowo gospodyni i gospodarzy pełnić będą artystki i artyści teatru muzycznego „Lutnia”. Łeżery niespodzianek. Dancing kostjumowy — odbędzie się w salach Izby Przemysłowo-Handlowej.

— Dziś niezwykły koncert ośmiennego pianisty-wirtuozu Imre Ungara, który, dzięki wielkiemu talentowi i nie-

Tragiczne polowanie.

Niefortunnego myśliwego za zabójstwo towarzysza łowów sąd ukarał więzieniem.

Przed kilku miesiącami niezwykle poruszenie wywołał fatalny wypadek, jaki wydarzył się w czasie polowania, zorganizowanego przez właściciela folwarku Cielezyski, gm. polańskiej — Michała Łokuciejewskiego, który na pierwsze łowy w sezonie zaprosił z Wilna grono gości.

Od wczesnego ranka dnia 21 października ub. r. w lasach okalających folwark, myśliwi stanęli na wyznaczonych stanowiskach, oczekując na wypłoszoną przez nagonkę zwierzynę.

Kierownikiem polowania był gospodarz Łokuciejewski, który jednak sam nie brał czynnego udziału w emocjonującej zabawie, gdyż fużę swą użyczył jednemu z zaproszonych.

Mimo, iż było to pierwsze polowanie, zwierzyna żadnej nawet nie zauważono.

Minęły dwa mioty bez oczekiwanego rezultatu. Zmieniono pozycję po raz trzeci.

Gospodarz Łokuciejewski znalazł się obok myśliwego Czesława Zawadzkiego.

Kiedy już nagonka dochodziła do linii stanowisk i myśliwi rozładowywali dubeltówki, nieoczekiwanie wypłoszony został szarak.

Na jednym ze stanowisk rozległy się dwa po sobie następujące strzały. Zając jednak skończył w inną stronę i biegł prosto na Zawadzkiego.

Scenę tę obserwował Łokuciejewski, który stał o dwa-trzy kroki przed Zawadzkiem, to też w odpowiednim momencie, podniósł do żywego, zwrócił się do towarzysza, wołając: „Czesiek strzelaj”.

Nastąpił strzał, lecz nabój miast w szaraka, ugodził w głowę

zbiegły przed kilku tygodniami z więzienia w Kownie, gdzie odbywał karę bezterminowego ciężkiego więzienia.

Z sali sądowej.

Echa rabunkowego napadu z przed 11-tu laty.

Wczoraj przed wileńskim Sądem Okręgowym odpowiadał 30-letni Piotr Andruszkiewicz za napad, dokonany przed jedenastu laty.

Akt oskarżenia zarzucił mu, że 28 października 1922 roku w towarzystwie kilku nieulejących dotychczas osobników dokonał zuchwałego napadu na dom Stanisława Żynisa we wsi Kataniszki.

Napastnicy, sterowani przez rewolwerami domowników, zrabowali kilka milionów marek polskich.

Sąd, po przeprowadzeniu procesu, wyznosił wyrok, mocą którego Andruszkiewicz uznany został za winnego dokonania napadu i skazany na 2 lata więzienia.

Wykonanie tej kary Sąd zażądał na przeciąg 5 lat. m.)

KRONIKA POLICYJNA.

— Bandyta litewski na gruncie wileńskim.

Przed kilku dniami aresztowany został na ulicy Nowa Hleja, znany zawodowy złodziej Romejko w towarzystwie innego złodzieja, który nie chciał wymienić swego nazwiska.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że jest to niebezpieczny bandyta nazwiskiem Mokrecki

Lokuciejewskiego, który padł bez jęku na ziemię. Ładunek zerwał pokrywę czaszki, wyrwywając z jej wnętrza zwoje mózgowie.

Polowanie przerwano. Na miejsce zjechały władze śledczą-sądowe. W rezultacie niefortunnego strzelca — Zawadzkiego połączono do odpowiedzialności za spowodowanie przez nieostrożność zabójstwa (art. 230 p. 1 K. K. 1932 r.).

Rozprawa w trybie uproszczonego odbyła się na sesji wyjazdowej sądu okręgowego w Oszmianie. Sąd stanął p. sędzią Józef Zaniewski.

Wdowa po tragicznie zmarłym, p. Jadwiga Łokuciejewska wystąpiła przeciwko osk. Zawadzkiemu o odszkodowanie w rozmiarze 300 zł miesięcznie.

Powództwo to jednak sąd pozostawił bez biegu ze względu na to, że nie było opłacone, a pełentce nie przyznano prawa ubogich.

Sąd przesłuchał szereg świadków, którzy zobrazowali przebieg tragicznego polowania.

Po wysłuchaniu przemówień oskarżyciela publicznego oraz obrony — me. J. Neymana, który dowodził, iż fatalny wypadek stał się bez winy podsądnego, sąd, po przerwie, ogłosił wyrok, którego mocą uznał osk. Zawadzkiego za winnego dokonania inkrimowanego mu przestępstwa, lecz ze względu na jego charakter i biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, skazał go na jeden rok więzienia, zawieszając wykonanie kary na lat dwa.

Dubeltówkę — narzędzie przestępstwa — sąd postanowił skonfiskować na rzecz skarbu państwa. Kos.

WYPADKI.

— Ofiara dzikiej jazdy. Ulica Sądowa była terenem tragicznego wypadku. Od strony dworca pędziła z szalona szybkością sanki, powożone przez woźnicę Feliksa Oświecimskiego, zam. przy ul. Jerolimskiej 182. W pewnym momencie koń się posłizgnął i upadł, zaś sanie uderzył bokiem o słup. W wyniku zderzenia sanie uległy częściowemu rozbitciu, zaś woźnicę odniosł szereg ran głowy i rąk. Rannego opatrzone w Pogotowiu Ratunkowym.

— Pożar. W domu Ignacego Ignatowicza przy ul. Starej 3 wybuchł pożar. Z nieustalonych przyczyn zapaliła się drewniana ściana domu. Zaalarmowana straż ogłnowa pożar zlikwidowała w zarodku. Straty nieustalone.

PREZC Z PRYMUSEMI

Oszczędniejsza i tańsza jest

KUCHENKA ELEKTRYCZNA „BRABORK”

na prąd gospodarczy w F-MIE

MICHAŁ GIRDA

ZAMKOWA 20, Tel. 16-28.

REPERACJE AKUMULATORÓW I SŁUCHAWEK.

Rubel sowiecki.

Ceny w Rosji urzędowe i faktyczne.

W pismach sowieckich z dn. 8 bm. znajdujemy dekret władz sowieckich, skazujący na różnego rodzaju kary osoby, które zamieszane zostały w sprawie inżynierów sprzedających na prywatnych rynkach produkty, przeznaczone dla robotników zatrudnionych w przemyśle budowlanym dawnej gubernji Ekaterynosławskiej. Dekret ten jest szczególnie interesujący z tego względu, że zawiera on urzędowe stwierdzenie cen na produkty pierwszej potrzeby i to zarówno ceny urzędowe, jak i ceny faktycznie rynkowe.

Okazuje się tedy, że kilo mąki kosztuje na rynku przy większych transakcjach 2 ruble, podczas gdy cena urzędowa wynosi 27 kop. Cena cukru: urzędowa — 2 rb. 26 kop. za kilo, rynkowa 8 rubli. Olejów lnianych, (izopakowego, słoneczkowego itp.) urzędowa 92 kop., rynkowa przy większych

transakcjach — 2 ruble.

Jeśli dodamy do tego, że chodziło tu o zbycie przez oskarżonych znacznych ilości produktów po cenach hurtownych, że rozpieranie między cenami hurtowni a detalicznymi wynosi co najmniej 50 proc., okaże się, że rozpieranie pomiędzy cenami urzędowymi a rynkowymi pozostaje w stosunku mniejszej 1 do 6.

Daje to niejaka podstawę do obliczenia, jaka jest wartość praktyczna rubla sowieckiego, zarówno w wypadku, kiedy chodzi o transakcję według cen urzędowych, jak i wówczas, kiedy chodzi o rynek wolny.

W pierwszym wypadku siła nabywcza rubla waha się — o ile chodzi o ceny produktów pierwszej potrzeby — pomiędzy 75 groszami a 1 zł. 20 gr., w drugim wypadku rubel sowiecki odpowiada mniej więcej sile nabywczej 13—25 groszy.

Fantastyczna statystyka automatyzacji.

Organ angielskiej partji robotniczej „The Socialdemocrat” pisze: „Nowocześnie urządzona fabryka obuwia może wyprodukować dziennie przy jednym robotniku 595.000 par obuwia. Amerykański górnik wydobywa 20.000 ton rudy rocznie, wówczas gdy kolega przed 100 laty wydobywał tylko 800 ton rocznie. 50 lat

temu robotnik wyrywał w cegielni 450 cegiełek dziennie; w nowoczesnej cegielni produkcja cegieł sięga 400.000 sztuk na robotnika dziennie. Rolnik wyposażony dzisiaj w nowoczesne narzędzia pracy potrafi w ciągu jednej godziny wypełnić taką sumę pracy, jaka wymagałaby 100 lat temu nakładu 3.000 godzin.

Z KRAJU.

Uroczystość organizacji katolickich w Białymstoku.

Ostatnio społeczeństwo białostockie przeżyło szereg podniosłych uroczystości. 25-lecie Stow. Robotniczych Katolickich, obchód XI rocznicy rządów Papieża Piusa XI Kościołem katolickim i obchód jubileuszu 10-lecia istnienia Stowarzyszenia Młodzieży Pol-

skie, żeńskiej. W godzinach rannych odprawione zostało w Farze uroczyste nabożeństwo, zaś wieczorem w sali Chr. Uniw. Rob. odbyła się uroczysta akademja. Zarówno do kościoła, jak i na akademję przybyły tłumy ludności.

Lecznictwo zwierząt na terenie powiatu wileńsko-trockiego.

Jednym z działań pracy Sejmiku wileńsko-trockiego jest lecnicztwo zwierząt i dbanie o ich stan zdrowotny. Na terenie Wilna i powiatu, obejmującego 17 gmin wiejskich i 2 miejskie, znajduje się 7 punktów weterynaryjnych, 2 lekarskie i 5 felczerskich.

W godzinach rannych odprawione zostało w Farze uroczyste nabożeństwo, zaś wieczorem w sali Chr. Uniw. Rob. odbyła się uroczysta akademja. Zarówno do kościoła, jak i na akademję przybyły tłumy ludności.

Zadaniem tych punktów jest przede wszystkim leczenie zwierząt ambulatoryjnie, t. j. udzielanie porad, wyjazdy do chorych w swoim terenie i t. d. Lekarskie punkty mają już szerszy zakres działania, bowiem pracują na terenie kilku gmin. Oprócz lecnicztwa ambulatoryjnego pracownicy punktów prowadzą pracę oświatową w swoim zakresie, propagując przez wygłaszanie odczytów i pogadanki o zwierzętach i lecnicztwie, ideę opieki nad zwierzętami oraz przyjmują udział w walce z chorobami zaraźliwymi. Spełniają ponadto nadzór nad urzędowym badaniem zwierząt rzeźnych i mięsa oraz przeprowadzają kontrolę sanitarną rzeźni,

Wymienieni w toku dochodzenia przyznali się do dokonania włamania, przyczem wskazyli paserów w osobach Truskowskiego Feliksa i Owczar Olgi. Przeprowadzone u wymienionych rewizje dały wynik dodatni, albowiem znaleziono skradzione obrusy, płótno oraz kielichy, które były już pobite na stop.

Schwytywanie bandy świętokradców.

Skradzione kielichy pobito na stop.

W nocy na 28 grudnia 1932 r. banda świętokradców dokonała kradzieży w cerkwi prawosławnej w Dereczynku gm. Lasza. Skradziono wówczas jeden kielich srebrny z przyborami do komunji, jeden złoty krzyż z łańcuszkiem, dwa kielichy srebrne, 8 obrusów, 8 chustek jedwabnych, 12 metrów płótna i 60 świec dużych.

Wymienieni w toku dochodzenia przyznali się do dokonania włamania, przyczem wskazyli paserów w osobach Truskowskiego Feliksa i Owczar Olgi. Przeprowadzone u wymienionych rewizje dały wynik dodatni, albowiem znaleziono skradzione obrusy, płótno oraz kielichy, które były już pobite na stop.

W związku z tem zostali aresztowani Zysk Franciszek, Twardowski Franciszek, zam. w Grodnie przy ul. Niemeńskiej 26, Truskowski Feliks, zam. przy ul. Puszkinińskiej 1, Siewruk Stefan, zam. Słoneczna 23, Owczar Olga, zam. Orzeszkowej 31 i Petrolewicz Piotr, zam. przy ul. Św. Mikołaja 6.

Wymienieni w toku dochodzenia przyznali się do dokonania włamania, przyczem wskazyli paserów w osobach Truskowskiego Feliksa i Owczar Olgi. Przeprowadzone u wymienionych rewizje dały wynik dodatni, albowiem znaleziono skradzione obrusy, płótno oraz kielichy, które były już pobite na stop.

Aresztowanie komunistów-bezbożników.

W ub. niedzielę na terenie gm. żelezkiej zatrzymano trzech bezbożników przybyłych w celach agitacyjnych. Jeden z bezbożników niejaki Wiktor Palewicz z Pożar młyn.

Wymienieni w toku dochodzenia przyznali się do dokonania włamania, przyczem wskazyli paserów w osobach Truskowskiego Feliksa i Owczar Olgi. Przeprowadzone u wymienionych rewizje dały wynik dodatni, albowiem znaleziono skradzione obrusy, płótno oraz kielichy, które były już pobite na stop.

W Miłaszewiczach, gm. wiśniewskiej spalili się młyn Stanisława Drewnowicza. W mlynie spłonęło 36 pudów zboża psze-

Wymienieni w toku dochodzenia przyznali się do dokonania włamania, przyczem wskazyli paserów w osobach Truskowskiego Feliksa i Owczar Olgi. Przeprowadzone u wymienionych rewizje dały wynik dodatni, albowiem znaleziono skradzione obrusy, płótno oraz kielichy, które były już pobite na stop.

Z POGRANICZA.

Zezwolenie na zbiórkę ofiar na kościół w Piaskowiczach.

NIEŚWIEŻ (Pat.) P. wojewoda nowogrodzki udzielił zezwolenia parafii rzymsko katolickiej w Piaskowiczach pow. nieświeskiego na zbiórkę dobrowolnych ofiar do

Na wielkiej wystawie, która latem r. b. odbyć się ma w Chicago, urządzony będzie „Tydzień polski”.

Przez siedem dni, począwszy od 17-go lipca, Polacy będą „gospodarzami” wystawy i okres ten będzie się nazywał „Tygodniem polskiej gościnności”.

Przez siedem dni, począwszy od 17-go lipca, Polacy będą „gospodarzami” wystawy i okres ten będzie się nazywał „Tygodniem polskiej gościnności”.

Prasa polska w Stanach Zjed. w ten sposób opisuje program uroczystości polskich:

„A więc najpierw pójdą śpiewy chóralne i tańce narodowe w kostiumach. O godz. 8 min. 45 — najważniejsze epizody z dziejów Polski. Ta część programu będzie wystawiona na specjalnie wzniesionej scenie i ma uwidocznic zarazem największe zwycięstwo Polski na polu rozwoju cywilizacyjnego.

Scena będzie wysoka na 60 stóp i na 400 stóp długa. Zbudowana będzie na 12 samochodach ciężarowych, aby natychmiast po ostatejnie odsonie, można było bez straty czasu wszystko usunąć.

Na scenie będą wystawione: najazdy Tatarów i Szwedów na Polskę; trzy powstania narodowe; historyczny wóz Drzymały; otwarcie pierwszego uniwersytetu w Polsce; „zatrzymanie słońca” i „popchnięcie ziemi” przez Mikolaja Kopernika; morski pogrzeb Kazimierza Pułaskiego; wynalezienie radium przez Skłodowską; wystawione będą nadto historyczne obrazy Matejki: Kościuszko i Pułaski w walce o wolność Stanów Zjednoczonych.

Gdy będą usunięte wozy z dekoracjami, ukazać się na przedzie sceny pochody kostiumowe i rydwanów. Dalej odbędzie się bitwa pod Wiedniem.

Gdy rozpoczyna usunąć resztki po bitwach Turkach, publiczność usłyszy podbudkę nowoczesnych trębaczy i doboszów i nastąpi scena: „Wojna światowa”. Tu każdy zobaczy reprodukcję ataku wojennego obecnych czasów, z udziałem piechoty, kawalerji, artylerji, karabinów maszynowych, aeroplanów oraz dział przeciw aeroplanowych.

Rzecz będzie się działa w francuskiej wsi, otoczonej fortyfikacją i okopami. Widzowie ujrzą polskie wojsko we Francji; szarżę nowoczesną pod osłoną ognia artylerji, bomb gazowych i bomb z aeroplanów.

Po ukończeniu bitwy nastąpi ogień sztuczny, którym wyobraza na będzie mapa Polski, latająca orły polskie, flaga polski, oraz otwarta brama do Polski, a w niej wizerunki Kościuszki, Pułaskiego,

Ucieczka do Polski. jąc do Polski na teren pow. nieświeskiego, z Rosji sowieckiej. Zbiegowie otrzymają prawo azylu.

Jak zdzieliła młodzież litewska obchodziła święto niepodległości Litwy.

Z pogranicza donoszą, iż w m. Muśnikach podczas uroczystości 15-lecia niepodległości Litwy młodzież litewska urządziła demonstracyjną pochód przez ulice miasteczka. W czasie pochodu młodzież gdy przechodziła przed budynkiem polskiej szkoły po-

Strażnica litewska podpalona przez przemytnika. Ze Świącian donoszą, iż przed trzema dniami spaliła się litewska strażnica Dumejki. Podpalenia

Wszelkie poczęła rzucać kamieniami, wybijając kilka okien. Jeden z kamieni trafił w głowę nauczycielkę Janinę Podhorską.

Pochód ruszył dalej, zaś sprawcy barbarzyńskiej demonstracji ukryli się w tłumie.

Wobec tego do pierwszej dziesiątki weszło 4 narciarzy Gimn. A. Mickiewicza, 2 z P. Szk. Technicznej, 2 z N. Wilejki oraz po jednym zawodnikowi z Gimn. Słowackiego i Gimn. Zygm. Augusta.

S P O R T.

Wyniki biegów narciarskich na odznakę narciarską.

Do sprawozdania z zawodów narciarskich, zamieszczonego w numerze wczorajszym, podajemy dziś obliczenia techniczne:

Bieg na 12 km. 1) Wojcicki (1 p. p. leg.) 63 min. 30 sek.; 2) Karbownicki (1 p. p. leg.) 64 min. 07 sek.; 3) Jagoda 66 min. 53 sek.; 4) por. Morzkowski (1 p. p. leg.) 67 min. 16 sek.; 5) Kozłowski 67 min. 31 sek.; 6) Pawłowski (1 p. p. leg.) 69 min. 26 sek.

Bieg pań na 8 km. dał wyniki następujące: Ławrynowiczówna (Ognisko) 56 min. 19 sek.; 2) Iwanowska (Gimn. E. Orzeszkowej) 59 min. 6 sek.; 3) W. Ciundziwicka (Gimn. E. Orzeszkowej) 60 min. 50 sek.; 4) Lewonowa (Ognisko) 62 min. 28 sek.; 5) Roginiwiczówna (Ognisko) 65 min. 35 sek.; 6) Szonertówna (A. Z. S.) 80 min.

Jak panie, tak też i panowie w większości zdobyli odznaki.

Sprostowanie.

We wczorajszym sprawozdaniu z zawodów szkolnych opuszczone zostało czwarte miejsce w biegu na 12 km. Miejsce to zajął Paszkiewicz (Gimn. A. Mickiewicza) z czasem 64 min. 32 sek.

Ogólno więc kolejność wygląda następująco: 1) Rymśza (N.W.) 63 min. 07 sek.; 2) Sierdziukow (P. Szk. Techniczna) 63 min. 45 sek.; 3) Perłowski (Gimn. A. Mick.) 63 min. 52 sek.; 4) Paszkiewicz (Gimn. A. Mick.) 64 min. 32 sek.; 5) Bychowicz (Gimn. J. Słow.) 64 min. 37 sek.; 6) Pietrow (Gimn. J. Lelelewa) 64 min. 40 sek.; 7) Pimpicki (Gimn. A. Mick.) 65 min. 15 sek.; 8) Przesiecki (Gimn. A. Mick.) 66 min. 44 sek.; 10) Grodzicki (Gimn. Zygm. Aug.) 67 min. 05 sek.

Wobec tego do pierwszej dziesiątki weszło 4 narciarzy Gimn. A. Mickiewicza, 2 z P. Szk. Technicznej, 2 z N. Wilejki oraz po jednym zawodnikowi z Gimn. Słowackiego i Gimn. Zygm. Augusta.

Walka z kłusownikami.

LIDA (Pat.) Bardzo kryjne tujejsze „Wojskowe Towarzystwo Łowieckie Garnizonu Lida”, które temu przesyła por. Bumillo, sekretarzużę zaś chor. Starakiewicz, w ciągu bież. sezonu 1932-33 urządziło 8 gremjalnych polowań, podczas których ubito: 9 wilków, 6 lisów, 186 zajęcy, 37 cietrzewi, 16 jaszczkowców oraz 262 sztuki ptactwa wodnego. Na szczególną uwagę zasługują dwa specjalne polowania na wilki: jedno w dniu 23 X ub. roku w lasach maj. Tarnowszczyzna gm. biłogrodzkiej (teren dzierżawiony przez T-wo), podczas którego ubito 3 wilki, oraz drugie w dn. 20 XI ub. r., w lasach państwowych nadleśnictwa lidzkiego „Berdówka”,

gdzie ubito 6 wilków. W polowaniach brało udział przeciętnie 10 strzelb.

Wg otrzymanych informacji, stan zwierzyny, a szczególnie zajęcy, w roku bieżącym w stosunku do lat poprzednich znacznie się poprawił. Zawiadzać to należy intensywnie walce z kłusownictwem. Szczególne zasługi na tem polu położył leśniczy nadleśnictwa „Berdówka” p. Walentowicz, który niejednokrotnie narażał własne życie w walce z kłusownikami. Zebrał on im kilkanaście strzelb. Zaintymal 11 kłusowników. Zarząd T-wo wyraził p. Walentowiczowi uznanie i podziękowanie.

POLACY NA WYSTAWIE W CHICAGO.

Na wielkiej wystawie, która latem r. b. odbyć się ma w Chicago, urządzony będzie „Tydzień polski”.

Przez siedem dni, począwszy od 17-go lipca, Polacy będą „gospodarzami” wystawy i okres ten będzie się nazywał „Tygodniem polskiej gościnności”.

Przez siedem dni, począwszy od 17-go lipca, Polacy będą „gospodarzami” wystawy i okres ten będzie się nazywał „Tygodniem polskiej gościnności”.

Prasa polska w Stanach Zjed. w ten sposób opisuje program uroczystości polskich:

„A więc najpierw pójdą śpiewy chóralne i tańce narodowe w kostiumach. O godz. 8 min. 45 — najważniejsze epizody z dziejów Polski. Ta część programu będzie wystawiona na specjalnie wzniesionej scenie i ma uwidocznic zarazem największe zwycięstwo Polski na polu rozwoju cywilizacyjnego.

Scena będzie wysoka na 60 stóp i na 400 stóp długa. Zbudowana będzie na 12 samochodach ciężarowych, aby natychmiast po ostatejnie odsonie, można było bez straty czasu wszystko usunąć.

Na scenie będą wystawione: najazdy Tatarów i Szwedów na Polskę; trzy powstania narodowe; historyczny wóz Drzymały; otwarcie pierwszego uniwersytetu w Polsce; „zatrzymanie słońca” i „popchnięcie ziemi” przez Mikolaja Kopernika; morski pogrzeb Kazimierza Pułaskiego; wynalezienie radium przez Skłodowską; wystawione będą nadto historyczne obrazy Matejki: Kościuszko i Pułaski w walce o wolność Stanów Zjednoczonych.

Gdy będą usunięte wozy z dekoracjami, ukazać się na przedzie sceny pochody kostiumowe i rydwanów. Dalej odbędzie się bitwa pod Wiedniem.

Gdy rozpoczyna usunąć resztki po bitwach Turkach, publiczność usłyszy podbudkę nowoczesnych trębaczy i doboszów i nastąpi scena: „Wojna światowa”. Tu każdy zobaczy reprodukcję ataku wojennego obecnych czasów, z udziałem piechoty, kawalerji, artylerji, karabinów maszynowych, aeroplanów oraz dział przeciw aeroplanowych.

Rzecz będzie się działa w francuskiej wsi, otoczonej fortyfikacją i okopami. Widzowie ujrzą polskie wojsko we Francji; szarżę nowoczesną pod osłoną ognia artylerji, bomb gazowych i bomb z aeroplanów.

Po ukończeniu bitwy nastąpi ogień sztuczny, którym wyobraza na będzie mapa Polski, latająca orły polskie, flaga polski, oraz otwarta brama do Polski, a w niej wizerunki Kościuszki, Pułaskiego,

Paderewskiego i innych, znanych w historii mężów.

Z popiołów spalonych miast i wiosek, wyrosnie „Kwiat Polskiej Krainy”, alegoryczna grupa z pięknych dziewcząt i polskich żołnierzy, otaczająca pomnik przyśrodku, siły i kultury polskiego narodu.

Z ogromnej, świetlanej flagi polskiej wytrysnie różnokolorowa tęcza o 500-stopowym łuku, z której to tęczy, na przeciwnym jej końcu, wystąpi flaga amerykańska, a w samym środku, jako podstawa tęczy, zarysuje się widok posągu Wolności.

Gdy posąg Wolności przybierze już wyraźne kształty, całe „Pole Zoinierza” rozjaśni się „Blaskiem Chwały”. Dwadzieścia jeden strzałów armatnich odda honory fladze. Całe boisko przezielenie zostanie firanką ze światła, a na niej ukazać się godła polskich organizacji w ogromnych rozmiarach: ogniste parasole, wlatujące w górę i 250 bomb wstrząsnie ziemią. Następnie oczom widzów ukaze się ogromny napis „Dobranoc”.

Jak wiedzimy z powyższego, Polacy amerykańscy pragną zamianifestować swój udział w Wystawie w charakterze gospodarzy prawdziwie „po amerykańsku”.

NOTOWANIA GIELDY ZBOZOWEJ I LNIARSKIEJ w Wilnie w dniu 20 II. 1933 r.

Zyto zbiorowe 657/669 gr/L. 20,00-20,50, stałe. Owies jednolity 460 gr/L. 12,75-13,00, zwykły. Owies jednolity 460 gr/L. 14,00. Otręby żytnie 10,75-11,00. Otręby pszenne cienne 10,75-11,00. Mąka żytnia 65% 27,00-28,00. Mąka żytnia 55% 32,00. Mąka żytnia razowa 23,00. Mąka pszena 0000 A. Lużnisowa 52,50-53,00, stała.

GIELDA.

WARSZAWA (Pat.) 20 II. 1933 r.

Deputy: Gdańsk 173,90-174,33-173,47. Molndnia 359,10-360,00-358,20. Londyn 30,67-30,82-30,52. Nowy York 8,901-8,921-8,881. Nowy York kabel 8,903-8,925-8,885. Paryż 85,12-85,21-85,03. Paryż 26,41-26,97-26,35. Szwajcaria 172,90-173,33-172,47. Włochy 45,61-45,83-45,39. Berlin w obr. przy 212,10. Tendencja przeważnie mocna.

Papiery procenlowe: Poż. Budowlana 44,50. Inwestye 166,25-106. Serja 112,00. 5% kolejowa 99,00. 6% dolarowa 59,75-60,25. 4% dolarowa 59-59,25. 7% stabilizac 57,50-58,0. 8% L. Z. B.G.K. i B. R. obl. B.G.K. 94. Tę same 7%, 83,25. 7% L. Z. ziemskie dolarowe 40. 4% L. Z. ziem. 37. 5% Warszawskie 49,00. 8% Warszawskie 43,75-44. Tendencja dla pożyczek moniejsza, dla listów przeważnie mocna.

Akcyje: Bank Polski 79,25. Lipol 1,75-11,25-11. Modrejów 4,25. Starachowice 10,25-10,05-10,20. Tendencja moniejsza.

Pożyczki polskie w Nowym Yorku: Dolarowa 57,50, a Dilonowska 67,50. Stabilizacyjna 50,50. Warszawska 39,50-40,00. Dolar w obrocie prywatn. 8,90%. Rubel złoty: 4,77%.

KINO „REWJA” Ostrobramska 5.

Wobec niebywałego powodzenia wczorajszego benefisu zespołu KUBAŃSKICH KOZAKÓW DZIŚ NIEODWOŁALNIE PO RAZ OSTATNI po cenach popularnych od 49 do 80 gr. **powtórzenie BENEFISU.** W ŚRODĘ REWELACYJNY PROGRAM „DO GÓRY NÓGAMI”.

KINO „PAN” Tel. 528.

Dzisiaj nieodwołalnie ostatni dzień „BOCZNAULICA” oraz SYMFONIA I REWJA artystów warszawskich. **„GASNĄCE PŁOMIENIE”** NA SCENIE Artystów Warszawscy w nowym urozmaiconym repertuarze.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS” ulica Wileńska 38, tel. 926.

U W A G A! Na wszystkie seanse: BALKON 49 gr. PARTER na 1 seans 80 gr. na pozostałe od 90 gr. PREMIERA: Najpotężniejsza atrakcja doby obecnej! Fascyn. film międzynarodowy, mówiony w 5 językach Muż. Hansa Eislera. Emocjonujące momenty! Naprawdę NA SCENIE: Pożegnane występy artystów scen warszawskich: HANKI RUNOWIECKIEJ, A. BELSKIEGO I SF. SUCHCICKIEGO. Niespodzianki. Najnowszy repertuar. Seanse o godzinie 4, 6, 8 i 10,20. W niedzielę od g. 2-ej.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „HOLLYWOOD” MICKIEWICZA 26, tel. 15-28.

Już w najbliższych dniach film ze złotej serii „Sowkino” **„WIOSKA NA AŁTAJU” (Jedna)** Reż. Trauberg i Kezinczew. Muzyka kompozyt. Szostakowicza. W rol. gl. artyści teatrów Moskiewskich. UWAGA: Spiewy w języku rosyjskim.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „HOLLYWOOD” MICKIEWICZA Nr. 22, tel. 15-28.

Dzisiaj 100 proc. dźwiękowy szlagger film, z życia cyrkowców **Ludzie Areny** Żaden jeszcze film nie odzwierciedlił tak życia cyrku i nie pokazał nam takich atrakcyj cyrkowych jak słynny doskonały cyrkowy dramat „Ludzie Areny”. Film „Ludzie Areny” wyróżnia się niezwykłym tempem akcji i ciekawą treścią! Film ten z powodzeniem oglądał cały świat.

LEKARZE.

NAUKA

RÓŻNE

Grzyby kilo 2 zł. okazynie u Władysława Wileńska 28 tel. 1214

D-1 WOŁODZKO ORDYNATOR SZPITALA SĄWICZ CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE. Przyjmuje od 4-12 do 2 15-6. Zawalnia nr. 22 636-11.

Matematyk absolwent U. S. B. udziela lekcji matematyki i fizyki oraz przygotowuje do matury. Posiada długoletnią praktykę. Nauczyciel metodzie i sumienny. Adres: Mostowa 27 m. 9. 1118-2

Wszelkie sprawy i zlecenia rolników zalegam w instytucjach prywatnych, rządowych i bankach Wilno, Trocka Nr. 13 m. 2 Fr. Świąteczki 1081-1

Dr. Zeldowicz CHOR. WENERYCZNE, MOCZOP. I SKÓRNE 9-1 i 5-8 w., tel. 2-77.

ZGUBY

Pies wyjel-pontier przedzł się od godz. 1-3 Mostowa 16-3 po trzech dniach przechodził na własność. 1112-1

Mieszkania i pokoje

D-2 Zeldowiczówna kobiece, weneryczne, drog mocz., prz. 12-2 1-4-6. ul. Mickiewicza 24 704

Zgineła suka buldog popielata w pregl „Kismet” za odprowadzenie wynagrodze Pilsudskiego 18,4. 1111-2

Do wynajęcia mieszkanie 5 pokoi na 3 piętrze Władysława Sedowa Nr. 21 m. 5. 1106-2

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA przeprowadziła się. Orzeszkowej 3, m. 1, przy ulicy Mickiewicza.

Skradzione z komody 3 wieszki „In blanco” po 50 dol. każdy, podpisane przez Melkę Kac, zamieszkałą przy ul. Witoldowej 43 uwięziona się. 1110

Kupno Sprzedaż

Dwa pokoje umeblowane, słoneczne do wynajęcia można z używaniem noszą kuchni. Włosa 2 m. 9. 1114

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA przeprowadziła się. Orzeszkowej 3, m. 1, przy ulicy Mickiewicza.

Poszukuję posady służącej do wszystkiego. Dobrze gotuję—posadam dobrze świadectwa. Ofiar. 702 na 4 m. 21. 1105

Dom osobniak nowy murywany w śródmieściu do sprzedania, warunki w Administracji „Dziennika Wileńskiego”. 1076-1 o

Wzrost kilentell. Klientela moja rosła z dnia na dzień. Co, teraz, w tych kryzysowych czasach? — A czym pan handluje? — Ubrankami dziecięcymi.

ANASTAZJA DREWNOWSKA. 25) DWIE POKUSY.

Powrół do domu odbył się w nastroju bardziej niż przykrym. Anulka pobekiwiała, Służkowa mamrotała po nosie o „sercu matki”, „zmijach wykarmionych na własnym łonie”, „ludzkiej obłudzie i niewdzięczności”. Służka tonął w przyjemnych rozpamiętywaniach, o czym świadczył błogi wyraz jego twarzy. Danka marzyła. W połowie drogi Służka zebrało się na rozmowność. Zaczął zagadywać to do żony, to do Danki.

— Chce być starą panną, to jej rzecz — ukąsiła Służkowa. — Powiem ci, Danka, bez ogródek, że jesteś głupia. Czy ty nie masz oczu, czy co? Byłaś na brzydu z wszystkich panien na balu i powinnaś rozumieć, że żaden królewicz nie przyjdzie do ciebie w swaty.

Wierzyła święcie w brzydotę Danki. Gdyby kuzynka była bogata, wierzyłaby równie święcie w jej urodę.

— Panna Zofja Huńska jeszcze wypiękniała — rzekł Służka. — Co za elegancka dziewczyna. A jaka grzechna! Wypytywała mnie o wszystko, o zasiewy, o urodzaje. Taka wielka pani i taka uprzejma.

— Miał swoje bliźsze znajome. Trudno, żeby tanczył ze wszystkimi.

— Tak, tybys była ze wszystkimi za pan brat. Ale szkoda z tobą gadać, bo i tak nie zmadrzejesz. Dlaczego cię taki Huński nie poprosił do tańca, a inne proszą?